Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 80 — Rok 133 (4) | Wtorek, 4 kwietnia 1944 r. | DZIŚ: Ambrożego JUTRO: Wincentego

228 czołgów zniszczono w 2 dniach

Wybitny sukces obronny między Dnieprem a Czausami

Załogi Kowla i Tarnopola odparły nowe ataki

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 2 kwietnia:

Pomiędzy dolnym biegiem Bohu a Dniestrem bolszewicy atakowali na północny zachód od Berezówki znacznymi siłami piechoty i czołgów. Odparto ich w zaciętych walkach, niszcząc 71 czołgów.

Pomiędzy Dniestrem a Prutem wojska niemieckie i rumuńskie odrzuciły napierające nieprzyjacielskie grupy bojowe. Próbę nieprzyjaciela, zmierzającą do utorowania sobie drogi w kierunku Jass przez wielokrotnie powtarzane silne ataki, udaremniono. Siły nieprzyjacielskie, usiłujące przekroczyć odcinek Ziżja, odrzucono w przeciwataku.

Na południowy zachód od Płoskirowa i w rejonie Stanisławowa własne ataki przyniosły sukcesy terenowe. Silne przeciwnatarcia nieprzyjacielskie odparto. Odznaczył się przy tym szczególnie 504-ty pułk grenadierów pod dowództwem pułkownika Boehlera.

Dzielna załoga Tarnopola pod dowództwem generał-majora von Neindorfa odparła także wczoraj liczne ataki.

Obrońcy Kowla utrzymali miasto, mimo ponownych silnych ataków nieprzyjacielskich. Na północ od Kowla załamały się gwałtowne ataki sowieckie.

Na południe od Pskowa nieprzyjaciel, wspierany czołgami i samolotami bliskiego wsparcia atakował w dalszym ciągu. W obu ostatnich dniach zniszczono tam 90 czołgów nieprzyjacielskich. Walki jeszcze trwają.

Z Włoch nie zaraportowano o żadnych szczególnych wydarzeniach.

Niemieckie samoloty bojowe i torpedowe w nocy na 1 kwietnia zaatakowały w rejonie morskim przed północnym wybrzeżem Afryki silnie ubezpieczony nieprzyjacielski konwój dowozowy. **Zatopiono 2 frachtowce o pojemności 18.000 ton. Dziesięć dalszych statków handlowych o łącznej pojemności 63.000 brt. oraz jeden kontrtorpedowiec trafiono tak ciężko, że można się liczyć ze stratą kilku spośród tych statków.**

W południe dnia 1 kwietnia formacja bombowców północno-amerykańskich pod osłoną myśliwską naleciała na Niemcy południowo-zachodnie. Przy przeważnie zwartej pokrywie chmur nieprzyjaciel w różnych miejscach zrzucił chaotycznie bomby, które spowodowały nieznaczne szkody i straty wśród ludności. Część bomb spadła na terytorium szwajcarskie. **Zestrzelono 21 samolotów północno-amerykańskich, w większości 4-motorowe bombowce.**

Loty nękające pojedynczych samolotów brytyjskich kierowały się ubiegłej nocy na Niemcy zachodnie i środkowe.

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 3 kwietnia:

Na zachód od Oczakowa udaremniono podejmowane przez bolszewików próby przeprawienia się, na zachód od Berezówki odrzucono silniejsze ataki nieprzyjacielskie. W jednym miejscu włamania są jeszcze w toku ciężkie walki. Pomiędzy Dniestrem i Prutem i w rejonie Czerniowiec oraz na północ od Dniestru trwają ciężkie walki.

Pod Stanisławowem węgierskie oddziały wyparły w kontrataku siły nieprzyjacielskie.

Załoga Tarnopola powstrzymała dalej najcięższe ataki nieprzyjacielskie i zniszczyła 10 czołgów bolszewickich. Szczególną dzielnością odznaczył się przy tym podporucznik Höpfl dowódca baterii w jednej z brygad dział szturmowych.

Powtórne ataki bolszewickie na **Kowel** załamały się o zdecydowany opór obrońców. W rejonie na północ od miasta nasze wojska zdobyły kilka ważnych pozycji wyżynnych. W walkach ostatnich dni odznaczył się tutaj szczególnie SS-obersturmbannführer Nikolussilek, dowódca kompanii w jednym z pułków grenadierów i starszy żołnierz Pollack ze sztabu jednego z pułków grenadierów.

Pomiędzy Dnieprem i Czausami oddziały stojące pod dowództwem generała piechoty von Tippelskirch i generała artylerii Martinek w siedmiodniowych ciężkich walkach udaremniły próby przełamania, podejmowane przez 17 nieprzyjacielskich dywizyj strzeleckich, jednej zmotoryzowanej i dwóch brygad pancernych, uzyskując wybitny sukces obronny. Bolszewicy ponieśli najcięższe krwawe straty. W walkach tych szczególnie odznaczyła się śląska 18 dywizja grenadierów pancernych pod dowództwem generała-majora Zutavern.

Na południe od Pskowa bolszewicy ponownie atakowali nowo ściągniętymi dywizjami, wspierani licznymi czołgami i samolotami bliskiego wsparcia. Odparto ich wśród wysokich krwawych strat, przy czym stracili oni 57 czołgów. Samoloty bojowe i bliskiego wsparcia ze szczególnym sukcesem wspierały obronne walki armii lądowej. Zniszczono tylko w jednym rejonie w walkach powietrznych 32 samoloty nieprzyjacielskie, dwa zaś dalsze ogniem artylerii przeciwlotniczej.

Jednostki strażnicze marynarki wojennej zestrzeliły znowu nad Zatoką Fińską 6 bombowców bolszewickich.

We Włoszech również w dniu wczorajszym nie miały miejsca działania wojenne o poważniejszym znaczeniu.

Podczas ataku bombowców północno-amerykańskich na miejscowości położone w Niemczech południowo-wschodnich w gwałtownych walkach powietrznych zniszczono 54 samoloty nieprzyjacielskie, z czego 50 bombowców czteromotorowych. W Steyr powstały szkody.

Komunikat rumuński

BUKARESZT, 3. 4. — W odniesieniu do sytuacji na wschodnich obszarach rumuńskich podaje główne dowództwo armii rumuńskiej do wiadomości:

„W północnej Besarabii wojska niemieckie odparły ataki bolszewickie, wspierane przez czołgi na wschód od Chocima.

W rejonie Czerniowce—Stroiniec nie było żadnych szczególnych akcyj bojowych. Między górnym biegiem **Prutu i Ziżją odbywały się w dalszym** ciągu kontrakcje wojsk rumuńskich w ciągu dnia 31 marca, rozwijając się pomyślnie. Siły sowieckie, które w kilku punktach doszły do Ziżji, odrzucone zostały kontratakami w kierunku Prutu. Wojska rumuńskie i niemieckie udaremniły próby Sowietów, zmierzające do otwarcia sobie drogi do Jass za pomocą kilku silnych ataków. Kontratakami oczyszczono małe włamania, jakie uzyskać zdołali bolszewicy.

W środkowej Besarabii skutecznie postępuje kontratak wojsk niemieckich, które odrzucają bolszewików na północ. Nieznaczne walki odbywają się w kierunku Dniestru na odcinku na północ od Saraceny, a na południe od Rezina."

BERLIN, 3. 4. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Spodziewany atak bolszewicki na wschodni i północny front niemieckiego skrzydła południowego rozpoczął się z końcem tygodnia po intensywnym przygotowaniu artylerii. Bolszewicy ściągnęli do tego ataku siły około 10 dywizyj strzelców i dwóch korpusów pancernych, które od wschodu i północnego wschodu posunęły się na szerokim froncie przeciwko liniom niemieckim. W zaciętych walkach przeciągających się przez cały dzień, niemieccy obrońcy zdołali wywalczyć pełny sukces obronny i wszędzie utrzymać swoje linie. Poszczególne punkty włamania zostały znowu oczyszczone w natychmiastowym przeciwwypadzie, tak, że główne pole walki znalazło się wszędzie w rękach niemieckich.

W rejonie pomiędzy Dniestrem i Prutem formacje niemieckie i rumuńskie dokonały skutecznych operacyj wypadowych, które uwieńczone zostały zwarciem kilku luk frontowych i zniszczeniem grup sił sowieckich, wysuniętych daleko naprzód. W tym samym rejonie atak pewnej niemieckiej formacji pancernej doprowadził do okrążenia sowieckiej dywizji strzelców, której towarzyszyły działa szturmowe i czołgi. Wymieniona bolszewicka grupa bojowa została zniszczona. W ręce niemieckie wpadło przeszło 1000 jeńców i poważne ilości zdobyczy.

Także na obszarze ciągnącym się na południowy zachód od Płoskirowa i w rejonie Stanisławowa, walczące tu formacje niemieckich czołgów i grenadierów zdołały skutecznie kontynuować swoje operacje, w czym wspierały je formacje lotnictwa, pomimo bardzo niekorzystnych warunków atmosferycznych. Jedna tylko formacja samolotów niemieckich w lotach zniżonych unieszkodliwiła 32 czołgi i zniszczyła około 200 pojazdów, naładowanych w wielkiej części wojskami.

Atak znacznie przeważających sił bolszewickich na Tarnopol, który trwa już od kilku dni doprowadził wczoraj w godzinach popołudniowych do włamań na teren południowo-wschodniej i wschodniej części tego miasta, gdzie od tego czasu toczą się gwałtowne walki uliczne. Wielokrotne ataki formacyj strzelców bolszewickich załamały się jednak krwawo w celnym ogniu obronnym broni niemieckiej.

Na zachód i na północny zachód od Kowla niemieckie grupy bojowe podjęły znowu swoje operacje i uzyskały przy tym lokalne sukcesy. Przeciwataki bolszewików odrzucono.

W rejonie środkowego odcinka wschodniego frontu nie doszło nigdzie do godnych wzmianki działań bojowych. Natomiast bitwa obronna na południe od Pskowa trwała dalej z niezmniejszoną gwałtownością. Bolszewicy rzucili do walki ponownie silne formacje czołgów i strzelców. W zażartych zmaganiach, które trwały od wczesnych godzin porannych aż do wieczora, niemieccy obrońcy zdołali znowu utrzymać się wszędzie silnie na swej głównej strefie bojowej i po zaryglowaniu nieznacznych lokalnych włamań wywalczyć pełny sukces obronny. Po zniszczeniu 90 czołgów w ciągu dwóch dni bolszewicy stracili prawdopodobnie trzecią część wszystkich czołgów użytych w tej walce. Faktyczne straty bolszewików muszą być jednak wyższe, ponieważ wczoraj do walk tych przyłączyły się także silne formacje samolotów bojowych, które do tej chwili nie nadesłały jeszcze swoich raportów.

Należy zmobilizować wszystkie siły

Oświadczenie rządu węgierskiego

BUDAPESZT, 3. 4. — Rząd węgierski podał do wiadomości następujące oświadczenie rządowe:

„Na wschodnim placu boju toczą się rozstrzygające walki, których wynik będzie decydował o losie Europy, a tym samym i Węgier, na całe wieki. W interesie bytu narodu węgierskiego leży, aby walka ta zakończyła się pokonaniem bolszewizmu, ponieważ w przeciwnym razie nasza egzystencja narodowa zostanie narażona na największe niebezpieczeństwo.

W obliczu tego śmiertelnego niebezpieczeństwa naród węgierski nie może przeciwstawić się sam jeden własnymi siłami, nawet wówczas gdyby w tych gigantycznych zmaganiach poświęcił ostatnią kroplę krwi.

Złamać bolszewizm i tym samym odwrócić ostateczną zagładę Europy i naszych własnych głów jest w stanie jedynie tylko nasz potężny sprzymierzeniec, Führer wielko-niemieckiej Rzeszy Adolf Hitler, którego armia również w przebiegu dotychczasowych pięciu lat wojny dowiodła, iż jest w możności dokonać nadludzkich i nigdy niewidzianych wyczynów.

Nasz kraj łączy z Wielko-Niemiecką Rzeszą przyjazny stosunek oparty na wiernym i tradycyjnym sojuszu. Nasi bohaterscy żołnierze także dzisiaj, w obecnej, narzuconej nam, rozstrzygającej walce ramię przy ramieniu w duchu dawnego braterstwa broni zmagają się ze wspólnym wrogiem. Nieodłącznym warunkiem zwycięstwa wspólnej sprawy i wspólnej walki jest aby naród węgierski z wytężeniem wszystkich sił wziął udział po stronie swoich sprzymierzeńców w tej walce na śmierć i życie, mającej zadecydować także o naszym losie.

Na podstawie porozumienia, które doszło do skutku w duchu wspólnoty losu, łączącej Węgry z Wielko-Niemiecką Rzeszą, wojska niemieckie biorą udział w obronie naszego kraju, podobnie jak to ma miejsce także w Finlandii i innych krajach, abyśmy mogli wspólnie ochronić nasze granice, Europę i całą kulturalną ludzkość, zgodnie ze wspólnymi interesami. W tej historycznej walce muszą być zmobilizowane wszystkie siły kraju i to także na froncie wewnętrznym, czujność nad zachowaniem odporności i nieugiętości frontu wewnętrznego w tych krytycznych czasach jest obowiązkiem narodowym pierwszego rzędu. Tym więcej, że niestety w ostatnim czasie także wewnątrz kraju znaleźli się ludzie, jakkolwiek w niezbyt wielkiej liczbie, natomiast rozwijający energiczną aktywność, którzy nie mogli zrozumieć straszliwej powagi i bliskości niebezpieczeństwa, lub też nie chcieli tego zrozumieć. Uważają oni, że właśnie obecnie krytyczne czasy są właściwą chwilą do unicestwienia wewnętrznej siły odpornej oraz sparaliżowania jedności moralnej narodu. Rozpowszechniali oni wiarę, że moglibyśmy trzymać się poza ramami obecnej walki, która rozstrzygać będzie także o naszej przyszłości, co więcej ujawniały się nawet dążenia, starające się celowo sparaliżować siły obronne narodu. Takim postępowaniem elementy te nie tylko osłabiały siłę odporną narodu, ale narażały na niebezpieczeństwo byt narodowy, nawet honor narodu węgierskiego. Gdyby ich usiłowania zostały uwieńczone powodzeniem, wówczas naród zostałby skazany na ostateczną zagładę, z której nie ma już ratunku.

Nowy rząd podejmuje walkę z takim postępowaniem i z takimi zakusami, aby po zniszczeniu wszystkich zarodków rozkładu utrzymać zaufanie narodu we własne siły, zorganizować jego siły moralne i materialne, a rozwija-

Głos dnia

Dziennik nowojorski „Wallstreet Journal" zdaniem „Gmach Karty Atlantyckiej rozpada się zwolna w gruzy" rozpoczyna artykuł, w którym czytamy dalej, że Rosja postawiła sobie cel znacznie dalej idący, aniżeli przypuszcza się ogólnie. Nie tylko tereny utracone zamierza odzyskać Moskwa, ale zaanektować ona pragnie znaczne dalsze obszary europejskie, a nadto dąży do panowania nad innymi krajami. W chwili obecnej nie można jeszcze objąć wzrokiem, jak daleko sięgają te usiłowania, przypuszczać jednak należy, że Rosja zamierza wtargnąć dalej na zachód poprzez rzekę Ren.

jąc tradycyjne wojskowe i męskie cnoty narodu węgierskiego podnieść ducha walki obronnej do najwyższego poziomu.

Decyzja rządu węgierskiego, powzięta w tych ciężkich, historycznych godzinach, nakłada na wszystkie zdrowe elementy narodu bezwarunkowy obowiązek karnego zjednoczenia się pod jego rozkazami. Konieczne jest wyężenie całej woli, całego zaufania i całego zdecydowania, aby kierownicy kraju mogli zapewnić sukces walki w imię samoobrony narodu. Taka jest wola pierwszego Węgra, regenta królestwa Węgier.

Posiadając taką wiarę, takie zdecydowanie i takie zaufanie, rząd spełni swój obowiązek zarówno w zakresie zwycięskiego przeprowadzenia walki, podyktowanej samoobroną, jak i w zakresie nieodłącznie związanego z tym stworzenia uporządkowanych, zdrowych i sprawiedliwych warunków wewnętrznych. Zapewni on porządek, spokój i harmonię wewnętrzną i wszelkie warunki wyężonej pracy. Pragnie on stworzyć sprawiedliwe warunki społeczne we wszystkich dziedzinach życia socjalnego i gospodarczego oraz zdąża do rozdzielenia w duchu harmonijnej sprawiedliwości nieuniknionych ciężarów wojny.

W duchu harmonijnej współpracy narodowej pragnie on szczegółowo zająć się usprawiedliwionymi gospodarczymi i społecznymi żądaniami wszystkich warstw społeczeństwa, a zwłaszcza robotników przemysłowych i rolniczych, wypełniających przeważającą część pracy narodowej. We wszystkich dziedzinach życia węgierskiego pragnie on stworzyć zdrowego, szczerego, uczciwego i pełnego zaufania ducha wspólnoty i wydać wszelkie zarządzenia, podyktowane koniecznością chwili, które niezbędne są dla zwiększenia wydajności pracy narodowej i zabezpieczenia warunków życiowych wewnątrz kraju.

Rząd ma silne zaufanie w pomyślny wynik swoich wysiłków i z tego powodu występuje z apelem do wszystkich wiernych synów narodu, aby zjednoczyli się we wspólnych dążeniach do ratowania i zabezpieczenia kraju oraz stworzenia szczęśliwych Węgier.

Rząd w pełnym zaufaniu do naszych bohaterskich honwedów i gotowości narodu do ofiar spogląda z zupełnym spokojem i zdecydowaniem w przyszłość oraz żywi niezłomną wiarę w ostateczne zwycięstwo, które zapewni Węgrom miejsce w Nowej Europie, godne wielkiej i sławnej przeszłości".

W KILKU WIERSZACH

★ Żydzi muszą być jeszcze nieco cierpliwi, oświadcza Israel Golstein, prezydent amerykańskiej organizacji syjonistycznej w związku z jego dopiero ukończoną podróżą do Anglii. Angielski rząd przesunie całe zagadnienie aż do końca wojny. Termin imigracji przewidziany w angielskiej Białej Ksidze na dzień 31 marca br. zostanie prawdopodobnie także odroczony na później.

Liczba belgijskich osób cywilnych, które straciły życie w czasie anglo-amerykańskiego napadu bombowego na Cortrija, wynosi — według ostatnich doniesień — okrągło 300.

Po zracjonizowaniu w Portugalii szeregu najważniejszych artykułów żywnościowych, „Diario da Mancha" ogłasza we czwartek apel z prośbą do rządu o wprowadzenie racjonizacji chleba. Jak stwierdza dziennik, Portugalia nie posiada dostatecznych rezerw zboża chlebowego, celem pokrycia normalnego zapotrzebowania.

▲ Straty neutralnej żeglugi morskiej w miesiącu lutym br. wynosiły, według tutejszych doniesień, 11 statków o łącznej pojemności 7.025 ton. 63 osoby straciły przy tym życie.

▲ Według ogłoszonych obecnie statystyk nakład hiszpańskich gazet w ubiegłym roku zwiększył się w stosunku do poprzedniego roku o 20,8%. W samej Hiszpanii drukowano w roku 1943 — 539.2 milionów gazet, zaś w hiszpańskim Marokko 11.5 milionów.

● Od 18 marca br. wprowadzona została w kilku powiatach południowej Norwegii racjonalizacja prądu elektrycznego.

Nalot na Szwajcarię

Amerykanie zbombardowali Schaffhausen

BERNO, 3. 4. Urzędowo donoszą: **Dnia 1 kwietnia br. od godziny 10.30 przed południem przelatywały nad kantonami Thurgau i Schaffhausen amerykańskie samoloty bombowe, w formacjach do 30 samolotów. Około godziny 11-ej zrzucono bomby nad miastem Schaffhausen. Według nadeszłych dotychczas raportów, wybuchły w okolicy dworca i w całym mieście liczne pożary.**

BERNO, 3. 4. — Wzburzona ludność stolicy szwajcarskiej informowana jest dodatkami nadzwyczajnymi o przebiegu ataku bombowców amerykańskich, wykonanego na Schaffhausen. Na czołowym miejscu donosi dziennik „Bund" o wielkich szkodach i licznych ofiarach. Dziennik ten donosi m. in. że pożarem objęte jest również stare muzeum z bogatymi zbiorami. Wciąż jeszcze gorączkowo czynna jest straż pożarna. Przy gaszeniu płomieni pomaga kto tylko może.

Na marginesie nalotu przynosi „Bund" następujący komentarz:

„Głębokie współczucie dla obywateli miasta Schaffhausen odczuwają także urzędowe koła stolicy. Szef związkowego departamentu wojskowego, radca związkowy Kobelt, udał się na miejsce, aby zasięgnąć informacyj bezpośrednich. Rząd krajowy zajmie odpowiednie stanowisko odnośnie do tej katastrofy, jak tylko odbierze obszerne sprawozdanie. Z całą stanowczością podejmie się odpowiednie kroki dyplomatyczne.

BERNO, 3. 4. — Na marginesie północno-amerykańskiego ataku lotniczego na Schaffhausen donosi „Neue Züricher Zeitung":

50—60 samolotów kierowało się od jeziora Bodensee linia rzeki Rhein. Bombardowanie rozciągało się w poprzek miasta Schaffhausen. Ciężko ucierpiał przy tym okręg okolicy Herrenacker, jedna z najpiękniejszych dzielnic miasta. Znaczna jest liczba ofiar. Cała ludność bez wytchnienia bierze udział w pracach ratowniczych i około gaszenia pożarów.

Miasto Schaffhausen przedstawia obraz grozy i zniszczenia. Krótko przed godziną 11-tą doskonale celowane bomby trzech obcych formacyj samolotów 4-motorowych wznieciły pożar lub zniszczyły w przeciągu kilku minut całe dzielnice miasta Schaffhausen. Na lewo od pagórka Munot od strony Fluringen widzieć można wszędzie olbrzymie pożary.

Pewien korespondent dziennika „Neue Züricher Zeitung" donosi, że sztafety bombowców zbliżały się z kierunku południowego. Nagle spośród chmury wyłoniła się formacja w liczbie okrągło 30 maszyn. Jedna z maszyn oddała trzykrotny sygnał dymny, wkrótce potem spadła cała seria bomb, które eksplodowały wśród wielkiego huku i olbrzymich detonacyj. Powstały tumany kurzu. Formacja ta zawróciła w kierunku Neuhausen i znikła w kierunku terytorium niemieckiego. W około dwóch minutach pojawiła się druga formacja. Ta jednak przeleciała nic nie zrzucając. Zbliżyła się jeszcze trzecia formacja. Jak poprzednia, zwróciła się ona bezpośrednio w kierunku miasta Schaffhausen. Po oddaniu znaku dymnego znowu wielka liczba bomb spadła na to samo wzniesienie, przy czym znów słyszeć się dały liczne detonacje.

Chodzi w danym wypadku o liczne bomby zrzucone na obszar miasta z kierunku od Fluringen. Nagle całe miasto spowite było w gęste i czarne chmury, z których przeświecały pożary, po czym bombowce oddaliły się znów w kierunku wschodnim. Natychmiast zauważyć można było zdążających w kierunku miasta ludzi z formacji obrony przeciwlotniczej, samochody straży pożarnych itd. W mieście zaś liczne domy mieszkalne i handlowe stały w płomieniach. Celny pocisk uderzył również w dworzec. O godzinie 12-tej wciąż jeszcze szalały wielkie pożary.

Według pierwszych stwierdzeń, ucierpiały następujące budowle: kilka firm handlowych, jedna fabryka wyrobów srebrnych, elektrownia, teatr miejski, katolicki dom parafialny, fabryka wyrobów ceramicznych, nowa fabryka sukna oraz dworzec główny.

Dalszy współpracownik dziennika „Neue Züricher Zeitung" donosi: Właśnie odbywał się targ na Herrenacker, największym placu, położonym w śródmieściu, na którym przebywać mogło około 550 osób, gdy nadleciały pierwsze fale samolotów. Te mniej więcej 20 maszyn nie zrzuciły żadnej bomby, natomiast druga fala zrzuciła wielką liczbę bomb burzących i zapalających. Pewien młodzieniec opowiada, że najpierw pierwszy samolot skierował się w locie nurkowym w kierunku centrum miasta i że jako sygnał wyrzucił bombę czerwoną czy też rakietę, po czym natychmiast cała formacja spuściła się w dół i rzuciła swe bomby. Nagle spadły bomby na budynki okalające plac. W panice rzucili się ludzie do budynków i piwnic. Uważać to trzeba za cud, że na sam plac spadła tylko jedna bomba na pewnym narożniku, wyrywając mały lej. Na omiast wyleciały prawie wszystkie okna. Spadające odłamki raniły licznych przechodniów. Fabryka wyrobów srebrnych i muzeum historii przyrody, znajdujące się przy tym placu, stanęły natychmiast w jasnych płomieniach. Strasznie przedstawia się dworzec kolei. Skrzydło południowe ugodzone zostało celnym pociskiem i cała część południowa dworca zawaliła się. Niebawem wydobyć było można pierwszych zabitych i rannych. Na pewnym narożniku spadające części budowli zabiły co najmniej 4 osoby, raniąc również kilka osób. Na dworcu samym zniszczone zostały różne lokale biurowe, a pracujący tam urzędnicy ponieśli śmierć lub też odnieśli rany.

CYRILL FALLS: Anglia traci najlepszych z narodu

VIGO, 3. 4. — „Nie jest jeszcze zdecydowanie udowodnionym jakoby bombardowanie z powietrza było najlepszą metodą ataku" — stwierdza Cyrill Falls w artykule ogłoszonym w „Illustrated London News".

Cyrill Falls konstatuje, że armia natrafia na trudności w koniecznym swym rozwoju i zadowalać się musi ludźmi drugorzędnymi, gdyż najlepsi żołnierze pochłaniani są przez lotnictwo. Przy ocenianiu strat należy mieć przed oczyma, że traci się żołnierzy o najwyższej kwalifikacji. Każdy kraj dostarcza jednakże tylko nieznaczny procent wysoko wartościowego niezbędnego dla ciężkich i niebezpiecznych zadań wojny powietrznej. Wskutek tego Anglia zmuszona jest dziś we wzrastającej mierze używać dla brytyjskiego lotnictwa przyrostu z dominiów. Nie należy też zapominać, że zestrzeleni nad Rzeszą Niemiecką ludzie przedstawiają z pewnością najlepszy materiał ludzki nie tylko w czasie wojny, lecz także i po wojnie. Anglia traci zatem z tej przyczyny „najlepszych z narodu".

Cyrill Falls wzdraga się zatem przyjmować bezkrytycznie wiadomości biura prasowego brytyjskiego ministerstwa lotnictwa o sukcesach bombardowań nocnych. Londyńskie ministerstwo lotnictwa jest za mało przezorne, a raczej nastawione więcej na propagandę. Nie każdy uszkodzony dach fabryczny jest równoznaczny ze zniszczonymi maszynami.

„Co zatem ma się stać z angielskim lotnictwem w ciągu dalszego przebiegu wojny?" — zapytuje Falls. Według jego zdania bombowiec pozostaje bez wątpienia bronią niezdarną skutkiem olbrzymiego zużycia. Dlatego też zostaje otwarte pytanie, czy dokonany w wielkim zakresie atak nie miałby lepszych rezultatów aniżeli strategiczne bombardowanie, pomijając już moralne skrupuły, które budzi ten rodzaj prowadzenia wojny.

W ZSRR nie ma wolności wyznania

SZTOKHOLM, 3. 4. — Na sprawozdanie arcybiskupa Yorku dr Garbetta, malujące w pięknych barwach życie religijne w Unii Sowieckiej, odpowiedział pewien duchowny angielski następującymi słowami w tygodniku katolickim „Universe":

„Zawsze byliśmy zdania, że było to rzeczą czerwonego dziekana z Cantenbury, by w łatwowiernej opinii publicznej wzbudził przeświadczenie, że chrześcijaństwo rozwija się dopiero wtedy do całej swej pełni, kiedy jako jego symbol młot i sierp zajmuje miejsce krzyża". Autor mówi dalej, że nie wolno się kazać do tego stopnia otumanić przez dr Garbetta w odniesieniu do ocenienia Rosji Sowieckiej, żeby niebezpieczeństwa filozofji sowieckiej i za manewry polityczne Sowietów wyrażać jeszcze słowa podziękowania. To, co powiedział Stalin w swoim czasie, ma jeszcze dzisiaj swoje znaczenie: „partia komunistyczna nie może zachowywać się neutralnie w odniesieniu do religii". Partia ta stara się o podniesienie wiedzy, podczas kiedy przesądy religijne sprzeciwiają się wiedzy.

Każda religia stoi w odniesieniu do wiedzy i nauki na stanowisku diamentralnie przeciwnym. Jakież to może mieć już znaczenie, choćby nawet arcybiskup Yorku jak twierdzi, widział młodzież rosyjską w kościele w Moskwie? Czyżby nie mógł był zajść fakt, tak pyta ów duchowny katolicki, że komsomolcy zorganizowali dobre przyjęcie dla gościa angielskiego?

Kiedy komunizm rozszerzył się w Moskwie, liczba ludności tego miasta wynosi dwa miliony. Liczba zaś kościołów prawosławnych 550. Dzisiaj Moskwa liczy cztery miliony mieszkańców, ale tylko posiada jeszcze 22 kościoły. Jest to najlepszym dowodem, jak wygląda wolność wyznaniowa w Rosji Sowieckiej.

Widoki na przyszłość chrześcijaństwa w Unii Sowieckiej są beznadziejne wbrew pięknym słówkom dr Garbetta. Oświadczenia jednakowoż tego rodzaju, jakie wygłasza ów arcybiskup angielski, nie tylko są szkodliwe ale wyrządzają sprawie chrześcijańskiej najwyższą szkodę, ponieważ arcybiskup ten twierdzi nadto, że w Unii Sowieckiej ustały już wszelkie prześladowania chrześcijan. Przyznaje on jednak sam, że cała organizacja państwowa posiada nastawienie wrogie do religii.

Prezent miliardowy Kanady i jego tło

LIZBONA, 3. 4. — Amerykańskie, angielskie i tzw. neutralne dzienniki przynoszą na czołowych miejscach wiadomość o „prezencie miliardowym", jaki składa światu Kanada. Dostarczyła ona kolosalnych ilości materiału wojennego — Anglikom, Australijczykom i Sowietom. Dostawy te kosztowały Kanadę w samym tylko bieżącym roku gospodarczym ponad miliard dolarów. Obecnie Kanada nie żąda nawet jednego centyma za wszelkie te dostawy.

Rzecz jasna, że nie chodzi tu o żaden prezent, z którego by korzystał „cały świat", albowiem pod względem reklamy nigdy Ameryka jak wiadomo nie stosuje zbytniej skrupulatności. Kanada zdaje sobie dokładnie z tego sprawę, że ani Anglia ani też Australia nie będzie w stanie czegokolwiek choćby zapłacić po wojnie. Anglia utraci wtenczas zupełnie swe panowanie nad światem i szukać będzie gdziekolwiek w Europie nawiązania stosunków jako kraj biedny. Australia wreszcie podporządkować się będzie musiała obszarowi wschodnio-azjatyckiemu.

Moskwa natomiast zapewne nigdy jeszcze nie kłopotała się o to, w jaki sposób załatwi się po wojnie ze swymi długami kanadyjskimi, albowiem mimo wszelkich wojskowych i politycznych „sukcesów" liczy się również i ona z niepowodzeniami. Nadto jeszcze nie będzie to zapewne próżnym domysłem, jeżeli przyjmie się, że prezent miliardowy zainspirowany został Kanadzie przez Waszyngton, ponieważ jak wiadomo Kanada kroczy na drogach politycznych wyznaczonych sobie przez Roosevelta.

Ordery fińskie dla Rumunów

BUKARESZT, 3. 4. — W imieniu prezydenta państwa wręczył poseł finlandzki w Bukareszcie, Palin, rumuńskiemu ministrowi wojny generałowi Pantazi dla 42 oficerów i podoficerów rumuńskiej armii, którzy się szczególnie odznaczyli w walce z Sowietami, finlandzki order „Krzyża Wolności".

Pamiętny jubileusz w Walencji

MADRYT, 3. 4. — We środę obchodziła Walencja piątą rocznicę uwolnienia się spod panowania czerwonego. Po uroczystym nabożeństwie naczelne władze oraz przedstawiciele starej gwardii Falangi złożyli wieńce przy pomniku bohaterów w Saler.

Ideał wzajemnej zależności

SZTOKHOLM, 3. 4. — Minister spraw zagranicznych Eden oświadczył w przemówieniu na posiedzeniu rady niezależnych kościołów, że linią przewodnią brytyjskiej polityki zagranicznej musi być przekonanie o wzajemnej zależności narodów. Tylko pod warunkiem postępowania w myśl „ideału wzajemnej zależności" będzie można uniknąć nieustannego stanu wojennego. Uczyniono próbę wcielenia w życie tego poglądu w dokumentach, sporządzonych na konferencji w Moskwie i w Teheranie. Anglicy powołując się na problemy europejskie po wojnie nie mogą „wszędzie i zawsze bezwzględnie narzucać innym swoich poglądów".

Ciche straty

GENEWA, 3. 4. — W miejscowości Bradford-on-Avon, w hrabstwie Wiltshire, spadł w niedzielę wieczór dalszy, ciężko uszkodzony pociskami, bombowiec aliancki. Jak donosi „Daily Mail" z wyjątkiem dwóch ciężko rannych, wszyscy pozostali członkowie załogi ponieśli śmierć. Maszyna w chwili uderzenia o ziemię zajęła się natychmiast ogniem.

3,5 miliona ludzi potrzebują U. S. A

GENEWA, 3. 4. — Podsekretarz stanu Stanów Zjednoczonych Patterson oświadczył we wtorek w Izbie Reprezentantów, jak donosi agencja „Exchange Telegraph", że Stany Zjednoczone potrzebują jeszcze 1,1 milionów ludzi dla armii lądowej i marynarki, 100.000 ludzi dla kolei i dalszych 40.000 ludzi do kopalń węgla. Jedynym skutecznym rozwiązaniem celem pokrycia tego zapotrzebowania jest wprowadzenie ustawy o narodowej służbie pracy. W razie odrzucenia tej ustawy, zajdzie prawdopodobnie konieczność poboru 3,5 miliona młodych ludzi do służby pracy spośród tych, którzy dotychczas uznani zostali za niezdolnych.

Nowe oblicze kwestii dardanelskiej

ANKARA, 3. 4. — Wychodzący w Stambule dziennik „Tanin" przytacza doniesienie agencji „United Press", według którego nie jest wykluczone, że Związek Sowiecki będzie chciał przewieźć odstąpione mu okręty włoskie przez Dardanele i Bosfor. W razie, gdyby Ankara miała udzielić zgody na taki przejazd, oznaczałoby to zrezygnowanie Turcji z neutralności. Sprawa przejazdu przez te cieśniny morskie miała być ważnym tematem konferencji w Kairo. „Tanin" oświadcza w związku z tym, że miarodajne koła tureckie nie zostały powiadomione o jakimś tego rodzaju żądaniu Związku Sowieckiego.

Burza piaskowa

GENEWA, 3. 4. — Agencja „Exchange" donosi, że jedna z najcięższych burz piaskowych, jaka kiedykolwiek szalała, poprzerywała w poniedziałek wszelkie połączenia między Egiptem a Palestyną. Pewien pociąg utknął w samym środku pustyni Synai, na skutek czego lotnicy angielscy zaopatrzyć go musieli w żywność, którą zrzucali przy pomocy spadochronów, ponieważ piasek zalega wciąż jeszcze szyny do wysokości trzech metrów. Spodziewać się należy, że wkrótce usunąć będzie można wydmę piaskową.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY

Początek 18·50
Koniec 5·00

OSTRZEŻENIE LOTNICZE: 3 sygnały w ciągu minuty.
ALARM: sygnał 1-minutowy.
OSTRZEŻENIE PO ALARMIE: 3 sygnały w ciągu minuty.

NA P. K. Op. ZŁOŻYLI

P. Sokołowski zł 1000. — Pracownicy firmy Kirschinger za marzec zł 200. — L. Z. Tkacka zł 352. — A. S. na sierocińce zł 100. — Kierownictwo „Eisenkontor Ost" na Sierocińce zł 500.

ZNALEZIONO

dokumenty na nazwisko Mrok Bronisław, Szczygieł Tadeusz, Gawalewicz Adam. Odebrać można w redakcji, I p., pokój 20, w godz. 10—11.

ZAZULKA

Od zimy
odgradza się szkłem,
zawiłym,
cichym jak śmierć snem
od życia
odgradza się szkłem
ot — tycia
malutka
zazulka.
Tam — chmurna
zima z życia drwi —
śmierć, zguba.
Tu — w bezruchu śpi
bezgłośnie
i cierpliwie śni
o wiośnie
malutka
zazulka.

H. Gruszecki.

Przenoszenie się chorób zwierzęcych na człowieka

Pierwsze objawy -- samoobrona

Do najgroźniejszych chorób zaraźliwych, wywołanych przez niewidzialny zarazek przerzucony z chorego zwierzęcia na organizm człowieka, zalicza się wściekliznę. Zasadniczo przenosi się ona na ludzi przez ukąszenie wściekłych psów i ko ów, w drugim zaś rzędzie przez zarażone bydło oraz przez inne chore na wściekliznę zwierzęta, niekiedy nawet przez takie w których nikt by się nie spodziewał wścieklizny, jak np. lis i borsuki — również drogą ukąszeń i innych skaleczeń.

Ponieważ wścieklizna jest nieuleczalną chorobą centralnego systemu nerwowego, prowadzącą w końcu do śmierci, o ile nie dokona się natychmiast po ukąszeniu odpowiedniego szczepienia, przeto samoobrona przed nią obok zarządzeń weterynaryjno-policyjnych, posiada wielkie znaczenie. W okresach, gdy panuje wścieklizna, należy bacznie obserwować zmiany w zachowaniu się swoich psów i kotów, niepozwalać im wóczyć się, jak również należy trzymać bramy i obejścia zamknięte. W pewnym bowiem określonym stadium po wybuchu wścieklizny, psy skłonne są do wymykania się i gryzienia z obcymi psami.

Bardzo rozpowszechnioną chorobą infekcyjną zwierząt i ludzi jest gruźlica. W zasadzie zaraża się człowiek gruźlicą od innych ludzi przez kurz zawierający bakterie gruźlicy, albo przez drobne kropelki, pochodzące zasadniczo z plwociny. Dzieci mogą się zarazić gruźlicą pijąc mleko od krów chorych na gruźlicę wymienia. Ponieważ gruźlica wymienia przebiega u bydła często niespostrzeżenie, bakcyle tej choroby dostają się do mleka przez dłuższy okres czasu nie rozpoznane. Dla ego też dla pewności należy podawać dzieciom m'eko tylko przegotowane, wzgl. pochodzące od krowy zdecydowanie ujemnie reagującej na tuberkulinę. Służba oborowa, doglądająca bydła, może zarazić się gruźlicą płuc skutkiem wdychania bakcyli, przebywając w otoczeniu kaszlącego bydła. W następstwie pomocy przy uboju domowym i skutkiem dotykania chorych na gruźlicę narządów nierzadko powstają u ludzi zmiany gruźlicze na rękach, w postaci guzków, stale powiększających się, i przeszkadzających w pracy. Guzki te goją się tylko wówczas, gdy są leczone przez lekarza.

W stosunku do pryszczycy, której zaraźliwość u bydła, świń i owiec jest znana, człowiek wykazuje względnie niewielką wrażliwość jedynie w nieznacznym stopniu, przy czym odgrywa znaczną rolę w przenoszeniu tej zarazy.

Szczególnie niebezpieczną chorobą infekcyjną u zwierząt jest wąglik, którego bakcyle atakują tak zwierzęta jak i człowieka. Podczas gdy zwierzęta zarażają się głównie przez przewód pokarmowy, skutkiem spożycia paszy lub wody, zawierającej zarazki wąglika, to człowiek infekuje się najczęściej przez skórę. Najczęściej na wąglik skórny zapadają owczarze i służba stajenna, skutkiem stykania się z krwawymi odchodami bydła albo przy okazji pomocy, udzielanej przy domowym uboju przymusowym i usuwaniu padłych zwierząt. Infekcja skórna może powstać również przy zetknięciu ze skórami, włosiem i szczeciną, zawierającą zarodniki wąglika, a także wskutek ukąszeń przez muchy i bąki. Wąglik skórny może ograniczyć się tylko do miejscowego schorzenia i daje się wyleczyć, o ile jest ne właściwym czasie należycie rozpoznany. Po kilku dniach rozwija się na ręce, ramieniu lub na twarzy czerwony guz z czarno-czerwonym pęcherzykiem, który pęka i w wypadku pomyślnym goi się w ciągu 14 dni. Przy masowym zakażeniu i niechlujstwie dochodzi podobnie jak u zwierząt do ciężkiego schorzenia ogólnego, kończącego się śmiercią. Dlatego jest rzeczą niezmiernej wagi, by przy najmniejszym podejrzeniu infekcji wąglika u zwierzęcia natychmiast powiadomić o tym władze weterynaryjne, które zatroszczą się o zlikwidowanie tej choroby. Przy wybuchu zarazy wąglika należy psy trzymać na łańcuchu i pozamykać kury, w ten sposób bowiem zapobiegnie się powstawaniu nowych źródeł zarazy.

Mało znanym jest fakt, że człowiek może się także zarazić różycą, zasadniczo występującą u trzody chlewnej. U ludzi obserwuje się z reguły schorzenia miejscowe na palcach rąk, zachodzące na skutek zakażenia przez ranki przy stykaniu z surowym, jak również marynowanym, wędzonym, a nawet smażonym mięsem świń chorych na różycę. W kilka dni po zarażeniu tworzy się najczęściej na palcu wyraźnie odcinający się bolesny obrzęk barwy niebiesko-czerwonej. Przy najchmiastowym leczeniu i wstrzyknięciu szczepionki przeciwróżycowej obrzęk znika w przeciągu 2—3 tygodni.



Choć kwiecień, Lwów śniegiem jest spowity.

Księgowość dociera do drobnego rolnika

W zakres dochodzeń naukowych przeprowadzanych przez warszawski Wydział Urzędu Badań Rolniczych należą również opracowania ankietowe dotyczące organizacyjnych zagadnień gospodarstwa rolnego. Zagadnienia te opracowywane są specjalnie przez Instytut Badania Gospodarstw, dzielący się na trzy wydziały.

Instytut Badania Gospodarstw rozpatruje ekonomiczne położenie zagrody wiejskiej głównie pod względem jej wydajności i rentowności. Naświetlenia powyższych problemów nie podobna przeprowadzić bez księgowości. Sprawa księgowości została korzystnie rozwiązana dla gospodarstw powyżej 50 ha przez inne placówki rządowe. Problem księgowości w gospodarstwach poniżej 50 ha wprowadza w życie Wydział Księgowości Instytutu Badania Gospodarstw. Odnośni rolnicy otrzymują z Instytutu wszystkie książki i druki buchalteryjne i są szczegółowo pouczani o ich wypełnianiu. W trakcie prowadzenia ksiąg rolnicy mogą każdorazowo zasięgać w Instytucie wszelkich fachowych porad. Sam sposób prowadzenia ksiąg jest bardzo prosty; jeżeli prowadzi się je prawidłowo i sumiennie, wówczas z końcem roku gospodarczego można otrzymać przejrzysty bilans i ostateczny wynik opłacalności gospodarstwa.

Drugi Wydział Instytutu zajmuje się sprawą organizacji gospodarstw. M. in. bada on wpływ stosunków wojennych na organizację zagrody wiejskiej. Do badań dotyczących produkcji gospodarstwa rolnego wielką usługę oddaje systematyczne wypełnianie i nadsyłanie Instytutowi specjalnej ankiety. Zawarte w niej pytania m. in. poruszają następujące zagadnienia: stan zasiewów, zapasy paszy, przewidywany rozmiar zbiorów, wyniki mołcki, planowana i faktyczna uprawa, szkodniki i choroby roślinne oraz zwierzęce, przebieg pogody i robocizna. Z powyższych danych Instytut ma możność wyprowadzić organizacyjne niedomagania gospodarstwa. Dalszym tematem dochodzeń Instytutu są problemy rolniczo-geograficzne. W poszczególnych okręgach bada się klimat i właściwości ziemi oraz ustala odchylenia od przeciętnego stanu.

Trzeci Wydział zajmuje się sprawą techniki rolnej. Wyniki badań tego wydziału są niezbędne dla wniosków o racjonalizacji. M. in. bada się tu przede wszystkim ilość zaprzęgu i jego celowość. Wydział ten zajmuje się również ilością, rodzajem i stanem maszyn oraz stopniem ich wykorzystania. Dane te pozwalają stwierdzić ile i jakich maszyn potrzeba na danym obszarze ziemi uprawnej rolniczo. Tu bada się również racjonalizację na odcinku hodowli zwierząt (problem paszy, nawożenia itp.)

Praca Instytutu Badania Gospodarstw zmierza do ustalenia, jak i w jakim kierunku powinno dane gospodarstwo rozwijać swą działalność, aby osiągnąć jak największą i najbardziej rentowną wydajność.

Wzajemna zależność

Między ludźmi w życiu codziennym jest trwała styczność, o której można by wiele powiedzieć. Naturalnie w stosunkach służbowych istnieje między nimi zawisłość, która poza uprawnionymi nakazami i wymogami posłuszeństwa powinna opierać się na wzajemnym poczuciu obustronnej wartości ludzkiej.

Bez względu na taką zależność wychowawczą i pracowniczą czy służbową, nie należy zapominać, że człowiek człowiekowi zasadniczo jest równowartościowy, zasługujący na ocenę rozumną, ale i wyrozumiałą. Przecież wyższość kierownika w ogóle nie może nigdy uprawniać go do nieuzględnienia wszędzie i zawsze, że ten, którym on kieruje jest po ludzku równowartościową jednostką, choć od niego zależną. Nie wolno też zapominać, że obecny stosunek zależności może ulec przemianie, że młodszy uczeń, robotnik czy urzędnik albo dojdzie do samodzielności i nie tylko dorówna społecznie swojemu dotychczasowemu rozkazodawcy, ale — co często się zdarza, zajmie sam wobec niego stanowisko kierownicze. A źle byłoby, gdyby z taką zmianą odwzajemniał się wykorzystując swoją uzyskaną przewagę.

Starsi kiedyś zniedołężnieją i znajdą się pod opieką tych swoich dawniej młodszych, uczniowie zdobywszy stanowisko kierownicze obejmują władze nad podległymi ich kierownictwu jeszcze pracujących swoich byłych nauczycieli, pierwotni pracodawcy z tych czy innych powodów szukać muszą zarobku u swoich często byłych robotników, a i w służbie urzędniczej nierzadko podwładni przeskakują po drabince służbowej swoich dawnych naczelników. A wtedy i oni wszyscy chcieliby być uznani jako ludzie równowartościowi.

Zresztą uznanie człowieczeństwa w drugim człowieku powinno istnieć zawsze i to nawet bez wyrachowania znalezienia się kiedyś w przyszłości w zależności wzajemnej od tego, którym dzisiaj kierujemy naszymi rozkazami i naszą wolą.

Ta sama ocena człowieka przez człowieka obowiązuje wzajemny stosunek ludzi niezależnych między sobą względem siebie. Jest to poczucie, jakie winno być wrodzone każdemu człowiekowi wedle naturalnego nakazu sprawiedliwej wzajemnej oceny równowartości.

Mówi się w ogóle o ludziach znajdujących się na poziomie kultury społecznej. Dla tych, którzy jej nie posiadają szkoda słów tracić, bo takie niespołeczne jednostki samowiednie wyłączają się ze związku ludzkiego — i już chyba tylko w czysto osobisto ludzkich zapotrzebowaniach mogą liczyć na pomoc swoich bliźnich.

Z NOTATNIKA HODOWCY

O ŻYWIENIU KRÓLIKÓW

Gospodarcze znaczenie hodowli królików polega na możności wykorzystania odpadków nie nadających się do zużytkowania. Chwasty, odpadki ogrodowe w lecie, w zimie zaś obierzyny ziemniaków, odpadki jarzyn, a także resztki ze stołu podaje się królikom. Hodowli przeto królików nie należy prowadzić w wielkich rozmiarach, wymagających kupna paszy, lecz zredukować ją do granic możliwości uzyskania cennego mięsa i futerka w drodze zużytkowania bezwartościowych poza tym odpadków gospodarstwa domowego.

Z drugiej strony podkreślić należy, że jednak pewna przynajmniej ilość paszy treściwej i zielonej jako też okopowych są dla należytego żywienia królików konieczne. Pasza ta jednak winna być wyprodukowana we własnym gospodarstwie, a nie kupna, w ostatnim bowiem wypadku o ekonomii chowu królików nie może być mowy.

Chów królików możliwy jest zatym tylko w małych gospodarstwach rolnych lub ogrodniczych. W piwnicy lub na balkonach gospodarczej hodowli królików prowadzić nie można.

Zestawienie dziennych racji karmowych dla królików uwzględnić musi faktyczne ich potrzeby. Przy zestawieniu ich trzeba pamiętać, że królik, by mógł się prawidłowo rozwijać, potrzebuje różnej paszy i to w pewnym określonym stosunku.

Dzienna norma paszy podawanej królikom zawierać musi, licząc na 1 kg żywej wagi zwierzęcia, następujące składniki odżywcze

dla samców: suchej masy 40,5 g, związków białka 2,0 g, tłuszczów 0,9, węglowodanów 20 0 g; dla samic ciężarnych i karmiących: suchej masy 60,0 g, związków białka 5,8 g, tłuszczów 1,0 g, węglowodanów 30,0 gramów.

Stosunek związków białka, względnie związków azotowych, do składników bezazotowych wynosi dla samców 1:11, dla samic ciężarnych i karmiących 1:5—6. Dla młodych ten stosunek wynosi w pierwszych miesiącach życia 1:5,5, w dalszych zaś 1:8 i 1:9. Dorosły królik średniej wielkości potrzebuje zatem miesięcznie około 4 kg siana, 1,5 kg paszy poślnej, treściwej (owsa, koniczyny itp.) i ok. 4 kg okopowych i odpadków kuchennych. Roczne zapotrzebowanie królików wynosi zatem 50 kg siana 18 kg paszy treściwej i około 50 kg paszy okopowej i odpadków kuchennych.

Liczby powyższe stanowią wytyczne przy zakładaniu hodowli królików, nie wolno też nigdy chować więcej królików, niż się ma paszy do dyspozycji. Surową paszę zbiera się w lecie i przechowuje starannie. Odpadki liści i okopowych w jesieni, mieszanki wyki itp. należy zakisić w szczelnych zbiornikach. Kiszonka dobrze przyrządzona stanowi cenną paszę o dużej zawartości białka. Zebrane młode siano daje również bardzo pożywną paszę; podawanie jego pozwala na poważne ograniczenie dawek drogiej stosunkowo paszy treściwej i przyczynia się do dużych oszczędności w hodowli królików.

JESZCZE O PRECLACH

Kronikarze lwowscy nie posiadają się z radości. Do galerii typów przybył nieoczekiwanie jeszcze jeden: jest nim Znawca precli. Pisano o uczonych i analfabetach, o budynkach i jarmarkach, o artystach i cukiernikach, pisano o lwowskich świrkach, ale Znawca precli, — tego jeszcze nie było. Jest to cios w teorię fejletonisty podpisującego się kryptonimem z żeńską końcówką (M-a), a twierdzącego, że Lwów w ogóle niczego nie posiada. Woda zaś na młyn innego z „wspominkarzy" (jak ich pan Znawca precli pogardliwie nazywa), tego mianowicie, który zapewnia słusznie, że Lwów posiada oryginalności gdzie indziej nie spotykane. Wytyka pan Znawca precli nieboszczykowi Jaworskiemu, że uwiecznił datę śmierci durnego Jasia, gniewa się na ostatniego zająca widzianego przez kogoś tam w ogrodzie Jezuickim (może by był wolał zajączki?), psuje sobie żółć i jej mamę wątrobę zżymaniem się na ludzi piszących o rzeczach banalnych w epoce tak brzemiennej w wypadki, no i zapytuje, czemże to wszystko jest wobec wspomnienia o ostatnim lwowskim preclu, którego on, Znawca, osobiście i własnoustnie zjadł w roku 1939.

Ale myli się pan Znawca. Kiedy już puścił się na traktat historyczny o preclu, należy mu dopomóc i niektóre twierdzenia sprostować. Nie ma już wprawdzie słynnego par. 19, niemniej można się posłużyć utartym piegdyś przezeń stylem. I tak:

1. Nie jest prawdą, że precel był specjalnością Lwowa, gdzie indziej nie znaną, natomiast prawdą jest, że równie dobrze znany był w Krakowie i w ogóle w b. Galicji, jako krajowy przynależącym do właściwej ojczyzny precla.

2. Nie jest prawdą, że ostatni precel widziany był (i zjedzony) we Lwowie w roku 1939, natomiast prawdą jest, że precle istniały bez wiedzy pana Znawcy dalej i istnieją dotychczas, a do lokali powszechnie odwiedzanych dla doskonałych precli należała do niedawna, t. j. do śmierci śp. dyr. Kistryna, dzierżawiona przez niego kolektura loteryjna przy pl. Akademickim.

3. Nie jest prawdą, jakoby przypomnienie precla przez p. Znawcę („Gaz Lw." nr. 77) miało charakter rewelacji, natomiast prawdą jest, że przypomina ono wyrwanie się Filipa z konopi, bo już w zeszłym roku „Gazeta Lwowska" umieściła cały felieton, nie pomnę czyjego pióra, o preclu lwowskim, podając nawet etymologię nazwy „precel" i uprzedzając tym samym uznanie przez p. Znawcę sprawy preclowej za godną dzisiejszych czasów.

Kończąc gotów jestem wskazać p. Znawcy precli źródło na nieograniczone nabywanie tego artykułu i cieszę się już naprzód na pamiętniki, w których spożycie każdego precla otrzyma osobną datę kalendarzową odpowiednio do ważności wypadku.

Czytelnik.

ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ — RATUSZ — I. piętro. pokój 33.

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM stoły, krzesła, drobiazgi, urządzenia. Głęboka 18, III. — godz. 3—6. ▼

DAMSKI PŁASZCZ wiosenny z aksamitnym kołnierzem na średnią — sprzedam. Piekarska 18 m. 9, do 5.

KUPIĘ: Parę starych obrazów i starą porcelanę, brązy miniaturowe. — Rynek dziewięć, w podwórzu, drugie drzwi na lewo, między godziną 2—4.

APARAT fotograficzny w dobrym stanie kupię. Gaz. Lw. nr 17367

KUPIĘ serwis na 12 osób, nową maszynę Singera oraz jedną kapę na podwójne łóżko. Gaz. Lw. nr 17368

PIANINO albo fortepian Bösendorfera lub innej dobrej marki kupię. Piekarska osiemnaście, m. dziewięć.

SPRZEDAM: Wszystkie roczniki „Gazety Lwowskiej" Rynek dziewięć w podwórzu, drugie drzwi na lewo.

PŁYTY gramofonowe walce, śpiew, sprzedam. Piekarska osiemnaście — mieszkanie dziewięć, do godz. 5-tej.

„KOSMOS" Tow. Przyrodników" — komplet sprzedam Listy G. L. 744

KUBALA: Dzieje powszechne ilustr. całość 15 tomów w oprawie do sprzedania. Listy Gaz. Lw. nr 910

SKUP, Krakowska 3, kupuje, sprzedaje: dywany perskie, kilimy, garderobę, bieliznę, kryształy, obuwie i tym podobnie. 16208

KUPIĘ kilka maszyn do szycia tylko pierścieniowe, mogą być zniszczone. Listy do Gaz. Lw. nr 17435

KUPIĘ stary wózek sportowy lub głęboki. Listy Gaz. Lw. nr 16680

PATEFON, adapter, wzmacniacz o dużej sile głosu, wszystko w pięknej skrzynce przenośnej z orzecha kaukaskiego, sprzedam. plac Unii Brzeskiej 2, m. 5. 17304

ROWER męski mało używany marki przedwojennej systemu Freilauf — sprzedam. Potockiego 20, m. 5.

KUPIĘ „Linguaphone angielski — komplet mało używany lub nowy. — Zgłoszenia: Cukiernia, Mikołaja 1.

SPRZEDAM maszynę do pisania nowoczesną cicho piszącą marki „Continental" nową. Gaz. Lw. 17385

KUPIĘ sportową brązową lub podobny kolor marynarkę na średniego, spódniczkę zieloną wełnianą — na szczupłą, dobry stan. Piekarska 16, mieszkanie 42. 17387

SPRZEDAM zegarek ręczny Ankor, jedwabny męski szalik i białą spódniczkę. Szumlańskich 9, mieszk. 5. Od godz. 11—16. 16956

TAPCZAN sprzedam. Pracownia tapicerska, ul. Chorążczyzny nr 11 — róg Sokoła. 17343

KONIE z wozem i motocykl sprzedam. Zgłoszenia z grzeczności ulica Zimorowicza 16, m. 4 17342

WALIZĘ skórzaną, b. pojemną — sprzedam. Bernsteina 16, m. 4.

SPRZEDAM biurową maszynę do pisania „Efka" Gaz. Lw. nr 17338

KARTY Brydżowe talia 45. Preferansowe 25 Bibułka Mirków nr 402 bibułki papierosowe. Bogaty wybór artykułów biurowych Pineski i spinacze. Hurt detal. H. R. Bzyl — Warszawa, Skaryszewska 6/6. 933

PIANINO krzyżowe w pierwszorzędnym stanie zaraz kupię wprost od właściciela, dobrze zapłacę, ulica Sobieskiego 2 II. p., m. 12, ganek

SPRZEDAM dwie kołdry jedwabne na wełnie Łyczakowska 89, m. cztery.

PŁYTY polskie taneczne kupię natychmiast lub zamienię za inne. Bożnów nr 16, II. p., mieszk. 3. 17011

KUPIĘ niedrogie ubranie wysokiemu, niezamożnemu. Listy do Adm: Gaz. Lw. nr [illegible]

S[illegible] czarny wierzch na futro lub damski płaszcz, suknię bielskie. Sakramentek 24, m. 6. 17271

MASZYNĘ do pisania walizkową Erika w doskonałym stanie sprzedam. Listy Gaz. Lw. nr 17322

UWAGA! Sprzedam wzmacniacz na stację lokalną oraz adapter na płyty z napędem elektrycznym; całość w pięknej orzechowej skrzyni; 2 głośniki; automatyczne oświetlenie; rekompensacja basów. Ormiańska 17, dozorca. 17267

SPRZEDAM futro męskie, — palto przejściowe i kapelusz nr 57, damskie śniegowce na 37 nr bucika i kalosze na 38, żakiet granatowy — buciki 37—38 nr, pasek czarny zamszowy, tiulową kapę na łóżko i szlafrok jedwabny. Pełczyńska 7; I. p., ganek prawy, od 12—5 godz.

SPRZEDAM zegarek firmy „Patek" 18 karat. na rękę, potencjometry i inne części do wzmacniacza, tapczan oraz płaszcz wiosenny damski czarny elegancki i spodnie ciepłe granatowe na wysokiego. Ormiańska 14, II. p., mieszk. sześć. 1077

CZÓŁENKA nr 36, atłasowe, jasne, prawie nowe sprzedam. Grottgera nr 2, I. p., mieszk. ośm, od 9—2

SPRZEDAM ładną piżamę damską kwiecistą, może być przeróbka na suknię i komplet pościelowy na dwa łóżka, może być sprzedane też na 1 łóżko. Lwów, ul. Piekarska 16/40

AKORDEON 80 basów wraz z futerałem, prawie nowy sprzedam, ulica Boimów 50, II. p. 17491

PŁASZCZ skórzany na średniego względnie trzyćwierciowy na wysokiego w pierwszorzędnym stanie. — Rajtki gabardynowe (fason ang.) sprzedam. Na Bajkach 4, II. p., — mieszkanie 5. 17510

WZMACNIACZ 8-lampowy okazyjnie sprzedam. Rynek 44, II. p., m. 2 od 1—6 godz. 17446

SPRZEDAM wagi stołowe, dziesiętne i odważniki. Firma M. Macyszyn, Lwów, Michała 4. 1073

KUPIĘ natychmiast kredens kuchenny chętnie wraz z naczyniem lub bez i inne rzeczy domowe jak balię — miednicę, maszynkę do prania itp. Listy proszę łaskawie z dokładnym adresem kierować Gaz. Lw. 17489

ZARZUTKA pierwszorzędna na średniego tęgiego, serwis do czarnej kawy alpakowy na 6 osób, wazon ozdobny do palmy do sprzedania. — Listy do Gaz. Lw. nr 17451

SPRZEDAM dobre skrzypce, pierwszorzędne krawatki nienoszone, narzutę koronkową na 2 łóżka, płótno lniane, klot atłasowy zielony, ulica Mikołaja 21, I. p., m 4, od 3 do 4

APARATY do spawania nowe sprzedam. Gródecka 111, mieszk 4.

SKRZYPCE 3/4, smyk sprzedam. — Listy Gaz. Lw. nr 17328

PŁYTY patefonowe najnowsze przeboje z filmów i radia, Peter Kreider, — Gebularza oraz polskie wszystko taneczne i patefon leningradzki w nowym stanie zaraz sprzedam. — Plac Strzelecki 12, m. 4. 16920

PIANINO, fortepian krzyżowy dobrej marki kupię zaraz. Nowacki, Lwów — Piłsudskiego 17, (sklep). 16986

KUPIĘ elegancki płaszczyk letni czarny na średnią. — SPRZEDAM sukienkę brązową na tęższą, łóżko siatkowe oraz balię cynkową. Łyczakowska 46/9, prawe oficyny. 17100

AKORDEON włoski 60 basów okazyjnie do sprzedania. Wienerstr. 173, m. 1.

KOSTIUM granatowy sprzedam, Krakowska 18, II. p., m. 6. 17215

WZMACNIACZ z adapterem sprzedam. Konopnickiej 12, m. 15, od godz. 10.

KUPIĘ dywan perski. Listy do Admin. Gaz. Lw nr 17235

SPRZEDAM dwurzędową harmonię 8 basów Hohnera, Pełtewna nr 23; mieszkanie 13. 17264

SPRZEDAM Akordeon 120 basów — włoską. Pełtewna 23, m. 13. 17263

SYPIALNIA, jadalnia, orzech kaukaski, fortepian, obrazy, kupię, ul. Tokarzewskiego 76, naprzeciw kościoła, sklep rowerowy. 17248

KUPIĘ ładny salonik, kilim, dywan żywiecki i perski. Wiadomość Czarnieckiego 3, sklep nr 3. 1069

SPRZEDAM wózek dziecinny nowy. Słoneczna 47, m. 22. Oglądać 8—14.

KUPIĘ: „Amerykańska administracja przedsiębiorstw" Geringa; „Biuro wzorowe" Bralińskiego, „Droga powodzenia handl." Baykowskiego i inne dzieła dotyczące organizacji handlu i przemysłu. Zgłoszenia telefoniczne 137—85 od godz. 13—18 lub Gaz. Lw. nr 17290

KUPIĘ Singera maszynę do szycia lub inną markę krytą pierścieniową w dobrym stanie. Rutowskiego 16; mieszkanie 8. 17411

KUPIĘ ładny gabinet z tapczanem oraz fortepian pierwszorzędnej marki. Wiadomość: Czarnieckiego trzy, sklep nr 3. 1070

SPRZEDAM skrzynie do opakowania fortepianu. Pracownia stolarska Lwów, ul. Chorążczyzny nr 11 — Wańkiewicz. 17400

SPRZEDAM zegar szafkowy wiszący repetjer, wzmacniacz 8-lampowy o pięknym czystym głosie. Kordeckiego 33 B, II. piętro, mieszk. 17 — od 1 do 4 codziennie. 17398

SPRZEDAM kapelusz popielaty Hückla nr 55½—56, prawie nowy, ul. Kochanowskiego 3, II. piętro, m. 5, głośno pukać. 17375

SPRZEDAM Akordeon „Hohner" na 80 basów oraz patefon Leningradzki wszystko stan pierwszorzędny, ulica Żółkiewska 27, m. 7. 17376

KUPIĘ kilka dywanów perskich lub żywieckich oraz maszynę do pisania walizkową. Zgłoszenia: Ormiańska nr 14, II. p. 1072

KSIĄŻKI kryminalne — kowboyskie, wybitne powieściowe, albumy artystyczne, dzieła techniczne, medyczne, podręczniki szkolne po najwyższych cenach kupuje Księgarnia — przy ul. Kazimierzowskiej 49 1060

GORSELIT z gumami w bardzo dobrym stanie sprzedam. Krupiarska nr 18, I. p., od 1 do 4. 17390

AKORDEON na 80 basów prawie nowy wraz z futerałem sprzedam. Lwów, Wienerstr. 51, m. 2, parter.

SPRZEDAM wózek głęboki i sportowy stan b. dobry. Tarnowskiego 44, pukać do prawego okna. 17395

MASZYNĘ do szycia krytą, zupełnie nową, sprzedam. Kleparowska 4, I. p., m. ośm. 17436

SPRZEDAM komplet powieści Żeromskiego wydawnictwo Mortkowicza, oraz Mostowicza „Kariera Nikodema Dyzmy" Gaz. Lw. nr 17353

SPRZEDAM głowę Singera. Leona Sapiehy 89, m. 10. 17372

Za oddanie ostatniej przysługi Mężowi memu ś. p. STANISŁAWOWI OZIĘBŁOWSKIEMU i pomoc materialną szwagrowi Stefanowi Korowiczowi — siostrzeńcowi Michałowi Korowiczowi oraz Przewielebnemu Ks. Wiśniowskiemu i wszystkim Kolegom i Znajomym ś. p. Zmarłego, składają serdeczne — „Bóg zapłać" Żona i Syn.

Czcigodnemu Konwentowi OO. Jezuitów wyraża rodzina ś. p. Dr BIBERA LEOPOLDA serdeczne słowa podzięki za liczne dowody opieki nie tylko duchowej lecz również i materialnej. ▼

UWAGA! Radiopatefon elektryczny Pailarda walizkowy mały rozmiar oraz płyty nowoczesne taneczne, — pl. Strzelecki 12, m 4. 17433

SPRZEDAM nowy czerwony wsyp na pierzynę najlepszej jakości, kostium damski kąpielowy, kapę wełnianą na łóżko, cichy palnik do primusa i nową biodrówkę. Ulica Pełczyńska 7, I. p., m. 6, prawy ganek, godz. 12—5. ▼

FORTEPIAN krótki krzyżowy w dobrym stanie, sprzedam tanio. Lwów Rutowskiego 16, m 5, godz. 2—3.

PIANINO kupię tylko pierwszorzędnej jakości i w dobrym stanie. — Oferty kierować ul. Św. Marcina 8, probostwo, organista Kalinowski Władysław względnie do Administr. Gaz. Lw. nr 17422

KUPIĘ termometr lekarski. Zgłoszenia: Sykstuska 52, m. 3. 17410

PERSKI dywan nie zniszczony, srebro stołowe kupię. Oferty Admin: Gaz. Lw. nr 17414

WILK 8 mies. czystej rasy, Ratlerki karliczki do sprzedania. Kraszewskiego 11, m. 1. 17416

FUTRO selskinowe luźne ładne na średnią sprzedam. Obertyńska 35 — mieszk. 6, między 3—5. 17421

KUPIĘ pianino lub fortepian dobrej marki. Listy Gaz. Lw. nr 17406

SPRZEDAM ubranie, angielski materiał, ciemna kaszka, pierwszorzędny stan, na średniego. Łyczakowska 81, m. 15. 17433

KUPIĘ kuchenkę żelazną, dobrze zapłacę. Sakramentek 24, m. sześć.

SPRZEDAM piękną torebkę krokodylową czarną i zupełnie nową suknię kwiecistą. Sakramentek nr 24, mieszk. sześć. 17438

BANJO mandolinowe sprzedam. — Zgłoszenia: Sykstuska 64, m. trzy, między 3—5 pop. 17444

SPRZEDAM 2 suknie wzorzyste i czółenka nr 38. Leona Sapiehy 15 — mieszk. 7, godz. 3—5. 17450

KUPIĘ spodnie popielate, sportowe na średniego ul. Sienkiewicza nr 9, II. piętro. 17454

KUPIĘ w dobrym stanie nowoczesne urządzenie do męskiego zakładu fryzjerskiego. Gaz. Lw. nr 17457:

ROWER damski nowy sprzedam ul. Kaspra Boczkowskiego 3, m. ośm.

KUPIĘ kompletne urządzenie pokoju i kuchni wraz z ewent. naczyniem kuchennym; nadto pościel. Listy do Gaz. Lw. nr 17462

MATERIAŁ wełniany na suknię — (granatowy lub zielony) kupię. — Restauracja, Hetmańska 8, Hocheker

KUPIĘ płaszcz zimowy na średnią, stan pierwszorzędny. Sykstuska 21: „Lotos". ▼

DO sprzedania stół, krzesła, karnisze nowoczesne, lampa, kanapka — sześć foteli, stoliki, szafa na książki półka, zegar szafkowniczka i inne drobiazgi. Stefczyka 14, parter. — Filipówka. ▼

POLECENIA GODNE FIRMY

MEDYCZNO - Lekarskie książki w jęz. polskim, niemieckim, ukraińskim wszystkie dziedziny sprzedam. Lwów Nabielaka 15, m. 6. 17460

WARTOŚCIOWE książki i całe księgozbiory kupuje stale — Księgarnia J. Foitika, Lwów, Wehrmachtstrasse (Batorego) 30. 1063

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuję tanio. Chrzanowskiej 4. parter lewy tel. 291—01

KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwów, Kopernika 12 — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy.

GIPS alabastrowy, dentystyczny i murarski dostarcza ze składu firma „El-Be-Ha" Lwów, ul. Rzeźnicka 9, telefon 261—60. 1037

W KSIĘGARNI — Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18, sprzedaż, kupno książek nowych okazyjnych, antykwarycznych, Grafika — sztychy. 1057

LATARKI kieszonkowe w wielkim wyborze. Szumski, Łyczakowska 4.

WOLNE POSADY

MONTERÓW samodzielnych poszukuje polska prywatna firma na wyjazd do Tarnowa. Warunki według umowy. Zgłoszenia ul. Kołłątaja 7, II p., mieszkanie 6 17528

SŁUŻĄCA Polka do małej rodziny z 5-letnim dzieckiem natychmiast potrzebna Sykstuska 25, biuro — w podwórzu. 17336

FRYZJER męski potrzebny zaraz i dwóch chłopców oraz jedną panienkę do nauki Lwów Kazimierzowska 49 15764

SŁUŻĄCĄ uczciwą Polkę z gotowaniem przyjmę. Romanowicza 9, mieszk 3; od 1—2 w południe. 961

FRYZJER męski, starszy praktykant potrzebni. Orłów, Zielona 7. 17354

FRYZJER męski potrzebny natychmiast. Piłsudskiego 17. 17393

POSZUKUJĘ natychmiast manikurzystki. Zgłoszenia: Lwów, Wałowa 11 a, fryzjernia. 17325

DZIEWCZYNĘ lat 12—15 poszukuję do dziecka, chętnie sierotę. Listy do Gaz. Lw. nr 17357

FRYZJERA i fryzjerkę przyjmie natychmiast fryzjer. Kopernika nr 12; Makarucha. 17364

RETUSZERA albo retuszerkę przyjmie na dobrych umowach „Foto Styl" Rutowskiego 1. 17427

N A U K A

NAUKA języków, podania, porady, pomoc. Tylko Głęboka 18, III. ▼

LWOWSKA Szkoła Samochodowa, ul. Sykstuska 63, szkoli nadal kierowców pojazdów mechanicznych. Nowoczesne metody szkolenia, praktyka we własnych warsztatach szkolnych. Zgłoszenia codziennie od godz. 9—13 i 15—17 1056

DO ŚWIĄT wyuczę tańczyć na lekcjach solowych. Wieczysty, obecnie Rynek nr 30, I p. 16606

ROCZNY Korespondencyjny Kurs Przygotowawczy do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie czynny od 1. listopada 1942 roku. Informacje: Warszawa, ulica Smolna 34, mieszk. 4. 1053

POSAD POSZUKUJĄ

PIELĘGNIARZ rutynowany, energiczny, poleca się do pacjentów umysłowo chorych. Adres: Tadeusz Dziemuchowski, Obozowa 5, m. 2, Lwów. ▼

INTEL. przyjezdna zaopiekuje się dzieckiem za utrzymanie. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 17276

POSZUKUJĘ pracy jako dochodząca do wszystkiego, Polka, ul. Asnyka nr 15, mieszk. 8. 17382

POLKA młoda, czysta, zajmie się gospodarstwem (gotowanie, pranie), za wolny pokoik. Gaz. Lw. 17327

PRAKTYKANTKA techniczno - dentystyczna, z świadectwem półtora rocznej praktyki w dużym laboratorium, ze znajomością paladonu — przyjmie zajęcie u dentysty. Listy do Gaz. Lw. nr 17359

SIEROTA poszukuje posadę do jednej lub dwóch osób za marne wynagrodzenie. Listy do Gaz. Lw nr 17172:

L O K A L E

SZUKAM pokoju osobn. komf., gaz. Zgłoszenia: Głęboka 18, III. (2—6).

GARSONIERA dwupokojowa z przedpokojem i gazem do odstąpienia lub zamienię na inne mieszkanie w okolicy Częstochowskiej lub Król. Jadwigi. Wiad.: Michalskiego 4, m. 9.

DAM tysiąc złotych za odstąpienie mieszkania. Żulińskiego 8, I. piętro mieszkanie cztery. 17475

POSZUKUJĘ 1—2 czyste pokoje z kuchnią i gazem, łazienką, tylko na piętrze, najchętniej w śródmieściu, zgadzam się naprawdę na wszelkie koszta i cenę, pośrednictwo dopuszczalne nawet za pierwszorzędnym z góry wynagrodzeniem. Listy z podaniem dokładnego adresu i godziny do Gaz. Lw. nr 17488

NATYCHMIAST poszukuję 2—1 pokoi z kuchnią i gazem, tylko czyste zwrócę koszta remontu, kupię kompletne kuchenne urządzenie — lub część. Listy do Gaz. Lw. 17490

MIESZKANIE 4 lub 5 pokoi z kuchnią w parterze w śródmieściu kupię, może być z meblami. Zgłoszenia ul. Kochanowskiego 12, mieszk. jeden.

DO wynajęcia stancja na Kleparowie. Krakowska 1, sklep z kwiatami

POSZUKUJĘ 1—2 pokoje komfortowe z kuchnią i gazem I. lub II. p. w śródmieściu z meblami, dobrze zapłacę lub też koszta zwrócę za remont oraz kupię tapczan, szafę trójdzielną, psychę nowoczesną i inne rzeczy. Listy do Gaz. Lw. 17294

ODSTĄPIĘ pokój z kuchnią i gazem, komfort, wraz z meblami przy ul. Pełczyńskiej. Gaz Lw. 17295:

ODSTĄPIĘ 3 pokoje z kuchnią — pełny komfort, gaz, początek ul. Zofii. Wiadomość Pełczyńska 22, II p.

ZAMIENIĘ 3 pokojowe mieszkanie z komfortem na pokój z kuchnią. Listy do Gaz. Lw. nr 17083

POSZUKUJĘ natychmiast piękne mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, gaz, łazienka. Dobrze zapłacę. Szkarpowa nr 7, III. p., m. 15, od godz. 16—20

POSZUKUJĘ natychmiast 1—3 pokoi z kuchnią, komfort, z meblami. Kupno mebli i innych rzeczy (kuchenne). Listy do Gaz. Lw. 16838

ZAOPIEKUJĘ się mieszkaniem z gazem wyjeżdżających, samotny, kulturalny pan z rdeferencjami. Oferty do Gaz. Lw. nr 17403

SAMOTNY, kulturalny pan, poszukuje niekrępującego umeblowanego pokoju z używaniem gazu, chętnie w śródmieściu. Gaz. Lw. nr 17404

ZAMIENIĘ 4-pokojowe mieszkanie komfortowe z gazem przy ul. Jabłonowskich za mniejsze dwu lub trzy pokojowe z komfortem. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 17417

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią — przedpokój, gaz w okolicy Zadwórzańskiej na 2-pokojowe komfortowe mieszkanie z gazem w okolicy Zielonej, Zofii lub ulicy Pawlikowskiego. Listy do Gaz. Lw. nr 17381

POSZUKUJĘ garsoniery z umeblowaniem, pełny komfort, śródmieście Zgłoszenia: Piekarska 49, m. ośm — godz. 2—4. ▼

ZAOPIEKUJĘ się mieszkaniem z gazem wyjeżdżającemu. Żulińskiego 8; I. p., mieszk. 4. 17388

PANI z towarzystwa, godna zaufania, pedantka, zajmie się komfortowem mieszkaniem chwilowo wyjeżdżających. Gaz. Lw nr 17396

INŻYNIER zaopiekuje się mieszkaniem w zamian za wynajęcie 1 pokoju, może być bez mebli lub inne warunki. Listy do Gaz. Lw. 17307

MŁODE małżeństwo wynajmie lub zaopiekuje się mieszkaniem. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 17308

ZAMIENIĘ lub odstąpię pokój z kuchnią, słoneczny z gazem. Wiadomość ul. Leśna 10, I. p. m. sześć.

DUŻY pokój umeblowany, łazienka, wspólna kuchnia wynajmę. Rycerska nr 16, I. p. m 6. 17315

WYJEŻDŻAJĄCY! Rzetelnie zaopiekuje się mieszkaniem rodzina posiadająca własną realność na peryferiach. Listy do Gaz. Lw. nr 17314

ODSTĄPIĘ mieszkanie 2 pokoje — gaz, łazienka za zwrot kosztów, ul. Lelewela 5 a, mieszk. 4. 17313

ZA jakiekolwiek mieszkanie pokój z kuchnią w suterynach, w okolicy Św. Elżbiety, dam odstępne ewent. odkupię meble. Gaz. Lw. 17358

ODSTĄPIĘ 2 pokoje z kuchnią gaz okolica Zyblikiewicza. Listy Admin. Gaz. Lw. nr 17277

POSZUKUJĘ 2 pokoje z kuchnią — z gazem i łazienką w śródmieściu — ewent. odkupię meble. Listy Admin. Gaz. Lw. nr 17350

ODSTĄPIĘ mieszkanie 3 pokoje — kuchnia, pełny komfort, gaz w spokojnej dzielnicy za małym zwrotem kosztów remontu. Gaz. Lw. 17270

POSZUKUJĘ dwa lub trzy pokoi — kuchnia, komfort gaz, może być z meblami. Listy Gaz. Lw. nr 17245

POKÓJ, kuchnia, przedpokój, łazienka, gaz, elektryka, sprzedam wraz z nowoczesnym umeblowaniem przy ulicy Obertyńskiej. Gaz Lw. nr 17221

ODSTĄPIĘ 3 pokoje, kuchnia bez gazu ale jest możność przeprowadzenia z częściowym umeblowaniem ul. Potockiego 40, I. p., m. 5. ▼

ODSTĄPIĘ mieszkanie 3 pokoje — kuchnia, gaz, pełny komfort — za zwrotem kosztów remontu. Janowska 26, mieszk 14, od 10—12 godz.

ODSTĄPIĘ 2 pokoje, komfort, pełny komfort, boczna Listopada wraz z nowoczesną jadalnią i trójdzielną szafą. Listy Gaz. Lw. nr 17405

ZAMIENIĘ 1 pokój, kuchnia przedpokój, gaz, parter do podwórza w okolicy cerkwi Mikołaja za podobne lecz jaśniejsze. Gaz. Lw. 17407:

KUPIĘ dwa lub trzy pokoje z kuchnią, pełny komfort z meblami lub bez. Zgłoszenia plac Bilczewskiego nr 7, I. p., m. 3. 17440

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, komfort, łazienka, gaz, przedpokój, balkon, słoneczne, I. p., Zielona na takie same, lub 1 pokój z kuchnią — gaz, słoneczne. Okolica Łyczaków, Zofii lub centrum. Gaz. Lw. 17453

POSZUKUJĘ 1—2 pokoje komfortowe z kuchnią i gazem, parter lub I p., w śródmieściu. Ewent. zamienię za 1 pokój, kuchnia, gaz, resztę dopłacę. Listy Gaz. Lw. nr 17441

NATYCHMIAST wynajmę 2 lub 3 pokojowe mieszkanie, pełny komfort za wynagrodzeniem. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 17456:

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju z kuchnią z gazem. Meble odkupię. Listy do Gaz. Lw. nr 17461

ODSTĄPIĘ od zaraz 2 pokoje, kuchnia, światło, gaz, wraz z meblami, kartoflami węglem, drzewem i drobnemi rzeczami ul. Królowej Jadwigi 21, III. piętro, na ganku — mieszkanie 18. 17466

ZAMIENIĘ ładne 3 pokojowe mieszkanie śródmieście, pełny komfort, za podobne dwa lub jeden pokój z kuchnią, komfort, gaz Wiadomość: ul. Kochanowskiego 5, II. piętro — mieszkanie sześć. 17467

R O Z M A I T E

ZAWIADAMIAM P. T. Publiczność, że cukiernia otwarta jest bez przerwy cały dzień i o każdej porze wydaje się znakomitą kawę i herbatę. W niedzielę cukiernia zamknięta. — Jan Wohnout, cukiernia ul. Hetmańska 6, obok Apteki Mariackiej.

FUTRA do przeróbki, kołnierze i t. p przyjmuje pracownia kuśnierska Piotra Karniaka, Lwów, Zyblikiewicza 4.

ROZWODY, separacja — alimenty, informuje doświadczony prawnik — Warszawa, Rysia 1, m. 2. Zamiejscowym listownie. 1054

JADĘ do Krakowa autem wezmę pół tony ładunku. Wiadomość: Słoneczna 47, m. 22, od 8—14, 17242

STORY do okien zaciemnia Pracownia tapicerska. Zyblikiewicza 17.

ZŁOTYCH wyrobów naprawa — B. Jankowski, Czarnieckiego 2. 17399

WSPÓŁPRACĘ akwizytorską (sprzedaż podręczników matematyczno przyrodniczych) nawiążę. Najchętniej z pp b. prof. gimnazjum i liceum. Mgr S. Fedai, Warszawa, Smolna 34, m. 4

KONC. Biuro Dra Griega, Lemberg Sykstuska 14, wykonuje podania — tłumaczenia wszelkiego rodzaju — przepisywania na maszynie. 17283

AKUSZERKA Stasiów — Lwów — Szeptyckich 25. 17318

Z A G I N I E N I

KTO wiedziałby cośkolwiek o Mirosławie Łozińskim z Krzemieńca — proszony jest gorąco o podanie wiadomości matce R. Łozińskiej, Ustrzyki Dolne, Rafineria Distr. Krakow

UWAGA! Stanisław Kaszuba, lat 10 niski blondyn, czarne oczy, ciemno zielone ubranie, czarne buciki, granatowa kominiarka, wyszedł z domu i nie wrócił. Wiadomość podać do Polskiego Komitetu Op. Lwów, Sobieskiego 15. ▼

Z G U B Y

ZGUBIONO Ausweis kolejowy na nazwisko Plchór Jan, Glinna, Lwów

DNIA 30. 3. o godz. 4 tej, zgubiono w tramwaju nr 1 na przystanku w Rynku torebkę: Kennkartę, Ausweis wydany z firmy Heeresstandortverwaltung, Ausweis z firmy Zentraler satzteiljäger 105, metrykę urodzenia, wyciąg metrykalny — świadectwo szkolne i fotografie. Wszystkie dokumenty na nazwisko Karolina Lis. Uczciwego znalazcę proszę o zwrócenie dokumentów za wysokim wynagrodzeniem na adres: Koszary X na górnym Łyczakowie albo ulica Bukowa 34. 17363

SKRADZIONO 2. 4 portfel w tramwaju, Ausweis, Kennkartę, policyjny meldunek, 650 zł. Szanowny złodzieju proszę o zwrot dokumentów a pieniądze zatrzymać. Borsuk Michał, Heninga 28, m. 4. ▼

SKRADZIONO 1. 4. 1944 dokumenty Kennkartę, legitymację z Komitetu Ukr., zameldowanie policyjne, paszport sowiecki, Ausweis nr 313 wydany przez firmę wojskową (szewską) na nazwisko Konrad Arabski ul. Heninga 34, m 1. — Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. ▼

DNIA 1. 4. 1944 r. skradziono w tramwaju nr 8 zarękawek z dokumentami, pieniądzmi i dwa klucze na nazwisko Pitula Krystyna; proszę o zwrot dokumentów. ▼

SKRADZIONO torbę ręczną z torebką i z dokumentami, paszport, Ausweis, świadectwo pracy, metrykę ślubu, kartki żywnościowe i inne na nazwisko Kościuk Paulina: proszę o zwrot samych dokumentów. ▼

DNIA 1. 4. 1944 na placu Prusa skradziono torebkę wraz z dokumentami, Kennkartę, Ausweis policyjny i książkę Kasy Chorych, metrykę wyciąg metrykalny; znalazcę proszę łaskawie o zwrot dokumentów Zgłobicka Anna, Sykstuska 35—29. ▼

ZGUBIONO dokumenty, paszport sowiecki. Ausweis pracy wydany przez Glass Hütte nr 2, na nazwisko Stanisław Słowicki, ul. Pełtewna 33. ▼

AUSWEIS wydany przez Rzeźnię Miejską na nazwisko Drabik Olga, skradziono dnia 1. kwietnia 1944. ▼

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Mrok Bronisław, Zubrza koło Lwowa. ▼

MAŁŻEŃSTWA

WDOWA Polka, lat 40, pozna pana kulturalnego na stanowisku dobrego serca i charakteru Cel matr. Poważne listy możliwie z fotografią za której zwrot ręczę kierować do Adm. Gaz. Lw. nr 17374

NIEZALEŻNA wiek średni pozna pana z własnym mieszkaniem. Cel matr. Listy Gaz. Lw. nr 17350

ROBOTNIK lat 40, łagodnego i dobrego serca, ożeni się z ładną kobietą do lat 35. Gaz. Lw. 17408

POZNAM pannę z niższej sfery miłą, szczupłą. Mam lat 21, trochę niemiały. Cel matr. Gaz. Lw. 17431

PANNA lat 30 przystojna, ładnie zbudowana, bardzo dobrego charakteru z własnym mieszkaniem, pragnie poznać człowieka kulturalnego wysokiego. Cel matr. Listy do Admi Gaz. Lw. nr 17439:

SOLIDNIE, najdyskretniej kojarzę małżeństwa różnych sfer, dobór zamożnych partii; codziennie od godz. 12—17, w niedzielę od 10—14, ulica Supińskiego 30, m 3. 17447

ROZWÓDKA z dzieckiem lat 33 — szczupła, przystojna, intel., niezależna, własne mieszkanie pozna pana tych samych zalet do lat 40. — Foto pożądane Sprawę traktuję poważnie. Cel matr. Gaz. Lw. 17470:

BRUNET o niebieskich oczach, lekarz, lat 34, pragnie poznać panią do lat 30, wartościową z wykształceniem wyższem. Fotografia konieczna. Cel matr. Gaz. Lw. nr 17471

MAM lat 25, przystojna o turkusowych oczach brunetka, pragnie poznać pana do lat 35 Fotografia pożądana. Sprawę traktuję poważnie. Cel matr. Listy Gaz. Lw. 17469

P R Y W A T N E

MARYSIU podaj swój adres Królikowskiemu Henrykowi — Przeworsk 1014. 16602

Z. JÓZKU daj znać o sobie Byłem we Lwowie i nie zastałem Ciebie. — Gdzie jesteś? Dr Krywald Leszek, Warszawa, ul. Hałbińskiego nr 5.

POLCIU! Odezwij się, ktoś bardzo prosi. 17412

PAN Tadeusz Pawlak proszony jest o przybycie na ul. Jachowicza 26, I. piętro. 17317

JANKA! Czekam poniedziałek, wtorek, środa na dawnym miejscu na Wałach o 4 tej Karol. Zadwórzańska 22; m. 13 Franc. Orzechowski

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11 Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kronika 105.21. Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4